PT. Bibljoteka Jagiellońska

Nr. 252 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, niedziela 3 listopada 1935 Rok 125

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Tabelaryczne o 50 prc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagraniczne o 50 prc. drożej.

ŚWIĘTO UMARŁYCH.

Święto umarłych... najsmutniejszy dzień w roku. Szaro i mglisto w naturze. Dzwony już od rana dźwięczą żałośnie i jękliwie. Wszędzie rozpostarł się majestat śmierci. Dzień łez i żalów za utraconymi na zawsze, drogiemi sercu istotami. Wszędzie nastrój powagi, smutku i żałoby. Na tysiące grobów złożono wieńce a wraz z niemi padły gorzkie łzy ludzkie. Im trudniej i ciężej jest na tym świecie, tem większa tęsknota za tymi, co odeszli na zawsze.

Gdy mrok zapada, mogiły jaśnieją tysiącem świateł. Od grobów idzie szmer modlitw za umarłych. Od czasu do czasu rozlega się jakieś tęskne westchnienie, jakiś stłumiony szloch. Rozmyślania nad znikomością życia doczesnego naprowadzają do uznania tej smutnej prawdy, że tu nieuchronny kres wszystkich naszych cierpień i wysiłków i że tu dopiero po ciężkich burzach życia znajdziemy cichą przystań.

Składamy hołd pamięci tych, którzy zakończyli już wędrówkę życia. Idą na cmentarz dzieci i wieńczą groby rodziców. Idą przyjaciele i rozpamiętywują straty bliskich. Idą obywatele i czczą wielkich w Ojczyźnie.

W obrębie murów cmentarnych tkwią symbole, którym hołd musimy oddać w pierwszym rzędzie. Tym, którzy życie swe złożyli w ofierze na ołtarzu sprawy publicznej, polegli za ojczyznę. Jak ziemia polska długa i szeroka, widnieją samotne ich mogiły. Spoczywa w nich chłop-kosynier Bartosz Głowacki i ci, co zginęli w rzezi pod Pragą i bohaterowie walk z lat 1831 i 1863 i ofiary walk legjonowych i ten kwiat młodzieży, skoszonej w zmaganiach o granice wolnej Polski. Do tych mogił idziemy i w głębokiej zadumie stajemy przed niemi, bo one symbolizują nam naszą wielką przeszłość.

Pokłon oddajemy też przed grobowcami wielkich duchów, mnożycieli kultury polskiej. Tych, którzy sprawili, że półtorawiekowa niewola nie zdołała wyrwać z dusz naszych poczucia polskości. Tych, których tworzywo duchowe było tamą przeciw upadkowi wiary w przyszłość. Hołd oddajemy im wszystkim od twórcy „Pana Tadeusza" po twórcę „Trylogji".

Memento mori!

Cała mądrość człowieka polega na zrozumieniu sensu śmierci. Życie każdego człowieka może się skończyć o każdej nieznanej chwili. Nie wiemy, ile nam będzie danem wykonać, ani jaką część wyznaczonej sobie drogi przebyć zdążymy. I dlatego to życie, płynące z nami, wypełnić trzeba twórczą pracą. Trzeba dać z siebie w miarę sił i możliwości jak najwięcej. Człowiek nie jest meteorem, który przemknie i gdzieś zgaśnie. Jest trybem wielkiej machiny, która nie ustaje w pracy. Każdy więc musi swój udział w tej pracy odrobić. Musi z siebie dać tyle, na ile go stać.

A im więcej zdziałamy, tem większy po sobie pozostawiamy plon, z którego czerpać będą pełną dłonią przyszłe pokolenia, błogosławiąc trud tych, co odeszli.

Alfred Laniewski.

BURZA NA MORZU.

Moskwa. 2 XI. (PAT.) Szalejąca od kilku dni burza na morzu Czarnem spowodowała wielkie spustoszenia na wybrzeżu oraz szereg katastrof okrętowych.

Sytuacja na froncie abisyńskim.

Warszawa, 2 XI. (PAT) Na podstawie wiadomości ze źródeł angielskich, francuskich, niemieckich, włoskich i abisyńskich, PAT podaje następujący komunikat o sytuacji na frontach abisyńskich w dniu 1 listopada.

Żadnych większych operacyj na frontach nie było.

Na froncie północnym w prowincji Tigre według informacyj ze źródeł angielskich ujawniało się dalsze intensywne **przygotowanie do przyszłej ofensywy:** usilne wywiady askierów i lotników.

Źródła niemieckie notowały pogłoski o walkach na północ od Makalle, donosząc, że ze strony włoskiej biorą w nich udział znaczne siły zbrojne i czołgi. **Włosi natrafiły tam podobno na bardzo silny opór ze strony abisyńczyków,** którzy zajmują silnie ufortyfikowane pozycje. Też same źródła niemieckie notowały niepotwierdzoną nigdzie **pogłoskę o zdobyciu Makalle przez Włochów o godz. 10-tej rano.** Korespondenci angielscy zpowodu tej wiadomości zwracają uwagę, że o zdobyciu w ścisłem znaczeniu tego słowa nie może być mowy, bo **Makalle jest od paru dni ewakuowane.**

Na froncie południowym w Ogadenie **ulewne deszcze tamują operacje.** W części południowo-wschodniej tego frontu oczekiwana jest ofensywa włoska; świadczą o tem coraz częstsze loty wywiadowcze włoskie nad linjami abisyńskiemi na odcinku Dolo, gdzie abisyńczycy stracili nawet 1 samolot i nad doliną rzeki Webbi-Szebeli. Według wiadomości z Addis-Abeby Ras Destu znajduje się w pobliżu tej rzeki i zagraża lewemu skrzydłu włochów, opartemu o Dolo. Główne oddziały wojsk Rasa Destu nie mają kontaktu z Włochami, toczą się tylko potyczki nad rzeką i na południo-zachód od Gorrahei.

Pomiędzy Gerlogubi a Ual-Ual w Uar-Darre gen. Graziani **kazał wysiedlić całą ludność,** aby uniknąć starć z koczującemi tam na pastwiskach Somalisami z Somali brytyjskiego.

Addis-Abeba, 2 XI. (PAT). Przywieziono dziś do Harraru z Gorrahei **zakutego w kajdany Ahmeda Hassi,** wodza jednego ze szczepów somalijskich a wraz z nim 12 somalisów. Wszyscy oni oskarżeni są o szpiegostwo na rzecz Włoch i mają być straceni. W maju r. b. Ahmed Hassi był odznaczony przez cesarza.

Rząd abisyński ogłosił dziś kategoryczne zaprzeczenie wiadomości o tem że przed paru dniami w walkach pod Ual-Ual polec miało jakoby 400 abisyczyków i wśród nich Dedjak Mikael.

Do Addis-Abeby przyprowadzono dziś z rejonu Dolo włocha Sergio Cleniente. Jest to dezerter z armji włoskiej, którego zatrudniono tu jako mechanika.

Cesarz Haile Seilassie w niedzielę wyda bankiet na cześć ciała dyplomatycznego z okazji 5-tej rocznicy koronacji. **Prawdopodobnie po tej uroczystości cesarz wyruszy na front do Dessie.** Dziennikarze zagraniczni przygotowują się również do wyjazdu na front.

—o—

Abisyńskie metody walki.

Paryż, 2 XI. (PAT) Według wiadomości ze źródeł abisyńskich, Gorahai nie zostało ewakuowane i nadal stawia opór wojskom włoskim.

Abisyńczycy dotychczas lekceważą natarcie Włochów od strony Assab i Mussa Ali, licząc na trzech sprzymierzeńców: brak wody, choroby i pustynię. Włosi posuwając się na zachód w kierunku Dessie, będą musieli przejść **olbrzymie obszary pozbawione zarówno wody, jak i środków żywności. Nieliczne studnie zostały albo zatrute** albo przez wrzucenie wielkiej ilości soli są obecnie zupełnie **niezdatne do użycia.** Konieczne więc będzie transportowanie wielkich ilości wody z miejscowości odległych, położonych poza nimi. Nie należy również zapominać, że nawet te zapasy wody zostaną prędko wyczerpane przez wielką ilość samochodów i tanków, towarzyszących wojskom włoskim. Przypuszczalnie Włosi będą posługiwać się w celach aprowizacyjnych również samolotami. Nastręczy to jednakże poważne trudności, ponieważ zaopatrzenie w wodę i żywność w drodze powierznej korpusu, liczącego 15.000 żołnierzy, nie będzie rzeczą łatwą. Włosi będą starali się niewątpliwie jaknajprędzej osiągnąć brzegi rzeki Ouache. Rzeka ta jednakże w okresie upałów wysycha prawie zupełnie Na całej przestrzeni kraju Danakilów panuje dezynterja i malarja.

Zamach na premjera Chin.

Nankin, 2 XI. (PAT) Premjer i minister spraw zagranicznych rządu chińskiego Wang-Czing-Wei padł w Nankinie ofiarą zamachu terorystycznego. Przy wejściu do gmachu obrad komitetu wykonawczego Kuomintangu, zamachowiec dał kilka strzałów. **Dwie kule trafiły w premjera Wang-Czing-Wei.** Premjera przewieziono w stanie ciężkim do szpitala.

Obaj towarzyszący premjerowi, a mianowicie członek Kuomintagu Czang Czi i kierownik działu wychowania politycznego w głównej kwaterze Czang-Kai-Szeka Kanlai-Kuan są ciężko ranni.

Ustalono nazwisko sprawcy zabójstwa premjera chińskiego Wang-Czing Weia. Jest to Chińczyk — reporter Sun-Ming-Olsun. Twierdzi on, że **dokonał zamachu na premjera za jego politykę filojapońską.** Dwaj pozostali uczestnicy zamachu, w ciągu 2 godzin ostrzeliwali się w jednym z budynków, aż wreszcie, gdy zabrakło im nabojów, poddali się i zostali aresztowani przez oddział policji i wojska.

Sprawca zamachu na premjera Wang Czing-Weia jest lekko raniony.

Premjer Wang-Czing-Wei żyje. Jest on raniony trzema kulami w policzek, ramię i płuco. Wang-Czing-Wei zginąłby od kul na miejscu, gdyby delegat Czang-Czi, który też jest ranny, nie zasłonił go swoją osobą.

Dokonano operacji usunięcia kuli z płuca ranionego Wang-Czing-Weia. Operacja powiodła się. Stan premjera jest zadawalający.

Zgodnie z żądaniem japońskiem na zasadzie polecenia władz pekińskich, **policja otoczyła centralne biuro policyjne i aresztowała wszystkich urzędników czwartej sekcji wydzialu bezpieczeństwa,** jako podejrzanych o przynależność do organizacji antyjapońskiej „niebieskich koszul". Co do żądań japońskich żadnych instrukcji z Nankinu nie otrzymano.

KRÓTKA PROCEDURA.

Szanghaj, 2 XI. (PAT) Proces Sung-Feng-Minga, wykonawcy zamachu na premjera Wang-Czing-Weia, jego dwu pomocników i 8 osób, podejrzanych o udział w zamachu, rozpocznie się dziś w Nankinie. Sprawca zamachu ma lat 32, przybył do Nankinu przed rokiem, służył jako kapral w 19-tej armji kantońskiej, która wyróżniła się w walkach z Japończykami w Szanghaju w marcu 1932 r. Ambasada japońska stwierdza, że nikt z Japończyków nie jest zamieszany w zamachu.

Próba oporu przeciw japońskiej ekspanzji.

Tokio, 2 XI. (PAT) Dobrze poinformowane koła japońskie mówią, że między marszałkiem Czang-Kai-Szekiem a generałem Jang-Si-Szwangiem doszło do porozumienia, którego celem jest **zorganizowanie oporu przeciw planom japońskim w Chinach północnych.** Gen. Jang-Si-Szwang obejmuje dowództwo chińskich sił zbrojnych w Dżeholu, Czaharze, Szantungu, Pekinie i Tien-Tsinie, a także władzę cywilną w tych prowincjach.

Zwycięstwo bez wystrzału.

Rzym, 2 XI. (PAT) Korespondent „Lavoro Fascista" z Asmary podaje następujące szczegóły zajęcia strefy Mai Uecc na południe od Adigratu.

Zajęcie tej strefy przez oddziały „dywizji 28 października", odbyło się bez wystrzału. Obecnie strefa ta strzeżona jest przez **2 legjony czarnych koszul, samochody pancerne i oddziały wojsk tubylczych.** Obfitość wody w tej strefie jest tak wielka, że zaspokoi ona potrzeby całego korpusu gen. Santini. Zajęcie strefy Mai Uecc pozwala na spokojne prowadzenie budowy drogi, idącej do Makalle wzdłuż dawnego szlaku karawanowego. Gdyby nie przyjaciel pragnął przyjąć wielką bitwę na południu od Makalle, wojska włoskie dysponować będą obecnie do skonale zorganizowanemi etapami. Dzięki zajęciu strefy Mai Uecc dowództwo włoskie mogło zasięgnąć informacyj o zadaniu wojsk abisyńskich dowodzonych przez abisyńskiego następcę tronu Asfanosena, którego sztab główny znajduje się w Dessie. Wojska te muszą przedewszystkiem mieć na oku ruchy oddziałów włoskich, operujących w strefie Assab, które posuwając się wzdłuż granicy francuskiego Somali, mogą zagrozić od północnego wschodu wojskom abisyńskim. Ponadto następca tronu musi utrzymywać kontakt pomiędzy wojskami Rasa Kassa, operującemi w prowincji wschodniego Tigre oraz wojskami Rasa Nasibu, operującemi w Harrarze i Ogadenie. Ogółem armja następcy tronu liczyć ma 200 do 300 tysięcy ludzi.

—o—

Wiadomości bieżące.

2 listopada 1935

Sobota

Dzień Zaduszny
Jutro: Huberta
Wschód słońca 6.32
Zachód „ 16.07

TEATR WIELKI.

Sobota godz. 20 „Wielki Fryderyk“.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Sobota godz. 20 „Szesnastolatka“.

KINOTEATRY.

APOLLO: „Księżniczka czardasza“ z Martą Egert.
CHIMERA: „Piekło“ Dantego oraz tyg. Foxa.
COLOSSEUM: „Dwa oceany“ i rewja Tel-Awiw.
KOPERNIK: „Hr. Monte Christo“ z Robertem Donat i Elissą Landi.
MARYSIENKA: „Bar Micwe“ oraz „Żyj i śmiej się“.
MUZA: „Wesoła wdówka“.
PALACE: „Kapryśna Marietta“ — Jeanette Mac Donald i Nelson Eddy.
PAN: „Wielki gracz“ z Clark Gable oraz „Poszukiwaczki złota“.
PAX: „Wiosenna parada“ i barwny dodatek muzyczny.
RAJ: „Dwie Joasie“.
STYLOWY: „Mały pułkownik“ z Shirley Temple oraz rewja.
ŚWIT: „Zemsta nietoperza“ i występ fenomenalnej telepatki Joanny Grigo.
TON: „Kleopatra“ z Claudettą Colbert.
UCIECHA: „Niewolnica z Mandalay“ i rewja.

—o—

— **Teatr Wielki.** Dziś o godz. 8-mej wieczór sztuka A. Nowaczyńskiego „Wielki Fryderyk“ w reżys. L. Solskiego. Obsada premjerowa.
Jutro „Wielki Fryderyk“.
— **Teatr Rozmaitości.** Dziś teatr ukraiński. Jutro w niedzielę „Szesnastolatka“.
— **Teatry Miejskie w niedzielę** dają trzy przedstawienia: o godz. 12 w poł. Teatr „Orlęcia“ dla młodzieży i dzieci „Olimpjada na dworze króla Kyka“. — Popołudniu „Muzyka na ulicy“. — Wieczorem o godz. 8-mej „Wielki Fryderyk“ z Ludwikiem Solskim w roli tytułowej.
— **Inauguracyjny koncert Filharmonji lwowskiej.** Uroczysty inauguracyjny koncert Filharmonji lwowskiej odbędzie się dnia 5 bm. Solistą wieczoru będzie pianista prof. Edward Steuermann.

KOMUNIKATY.

— **Z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie.** (Gmach Muzeum Przemysłowego, wejście od ul. Dzieduszyckich l. 1, p. II.). Otwarta w Salonach Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych wystawa „Jesienna“ mimo dużej frekwencji zwiedzających zostanie nieodwołalnie zamkniętą w dniu 6 listopada br. Wystawa ta przez fachową krytykę bardzo przychylnie przyjęta, odniosła duży sukces. Zakupione obrazy odbierać można od dnia 4 bm. W niedzielę 10 bm. nastąpi otwarcie wystawy Związku Artystek Polskich Lwów—Kraków. Wystawa otwartą jest codziennie od 10—15 popołudniu.
— **Oddział lwowski PCK.** zawiadamia, że wystawa obrazów Nowej Generacji mieszcząca się w Muzeum Przemysłu Artystycznego, ul. Hetmańska 20 spowodu jeszcze ciągle niesłabnącej frekwencji zostaje przedłużona do dnia 8 listopada. Bieżąca niedziela jest zatem ostatnim najdogodniejszym dniem do zwiedzenia tej interesującej wystawy.

KRONIKA MIEJSKA.

Nowy konsul francuski we Lwowie. Konsulem francuskim we Lwowie mianowany został p. Billecocq.

Dyr. Loret we Lwowie. Dyr. naczelny Lasów Państwowych p. Adam Loret bawi w sprawach prywatnych we Lwowie.

Zarząd Związku Obrońców Lwowa z listopada 1918 roku, zawiadamia wszystkich swoich członków, że we wtorek dnia 4 bm. o godz. 9.15 odbędzie się w kościele św. Anny nabożeństwo żałobne za poległych Obrońców Lwowa na III Odcinku, na które zaprasza członków, Rodziny Poległych oraz patrjotyczne społeczeństwo.

Mjr. Karpiński wylądował w Kalkucie.

Mjr. Karpiński donosi, że wystartował w Alahabad o godz. 11.30 przy dobrej pogodzie. W środkowej części trasy, wskutek wielkiego upału i pagórkowatego terenu powstały silne pionowe prądy powietrzne, które mocno rzucały samolotem. Niebieski ptak wylądował w Kalkucie o godz. 11.45, lecąc z dużą przeciętną szybkością 175 km na godz.

—o—

Lwów w hołdzie swym Obrońcom.

Społeczeństwo lwowskie oddało wczoraj zbiorowy hołd swym obrońcom, poległym w pierwszych latach zdobywania niepodległości i w walkach o połączenie Lwowa z Macierzą. Od wczesnych godzin rannych ciągnęły na cmentarz Łyczakowski tysięczne rzesze z wieńcami. Popołudniu przed kaplicą wokół płonących zniczów na ogromnych słupach stanęły szeregi Związku Strzeleckiego, Kolejowego P. W., poczty sztandarowe Związku Legjonistów, Związku Obrońców Lwowa i t. d. Po odśpiewaniu egzekwi przemówienie wygłosił wiceprez. miasta dr. Ostrowski, mówiąc m. in.: Od lat zbieramy się rok rocznie wśród ordynku wojskowym ułożonych do snu Obrońców Lwowa. A jest ich wielu, jest ich coraz więcej! Gromada niemała tych, co polegli w listopadowe dni, gromada niemniejsza, co idą po nich coraz gęściej, coraz częściej, złamani wiekiem lub boleścią. Tu leżą chłopcy: 13-letni Staś Bitschman, Czarniewicz, tam młodociany poeta Roman Felsztyn, tu rodzina bezbronnych, tam żołnierze z twardej szkoły, szarże, oficery, generały. Nie zdołasz naraz wyliczyć ich wszystkich, nie możesz zapomnieć, że wśród nich Dowódca Mączyński, a naprzeciw „odcinek Nieznanych Żołnierzy“. Schylamy czoła przed wielkością bohaterskiej śmierci, która jest życiem w narodzie. Wznieśmy się mgnieniem myśli na niedawne pobojowiska i stwierdźmy dobrym duchom, że żadna ofiara z życia nie była daremna. Dla uczczenia poległych i zmarłych Obrońców Lwowa proszę obecnych o minutę skupionego milczenia.

Oddziały sprezentowały broń i dźwięki hymnu narodowego zakończyły uroczystość pod kaplicą.

Następnie odbyło się poświęcenie pomnika na grobie mjr. Tatar-Trześniowskiego. Serdeczne wspomnienie wygłosił tu płk. Boruta-Spiechowicz.

Wszystkie grobowce na polu zasłużonych oraz katakumby i groby na cmentarzu Obrońców Lwowa oraz na cmentarzu Powstańców tonęły w powodzi wieńców i świateł do późnej nocy.

Na cmentarzu Obrońców Lwowa.

Dziś o godz. 10 rano odbyła się na cmentarzu Obrońców Lwowa msza żałobna za dusze poległych. W nabożeństwie, odprawionem w kaplicy przez prowincjała OO. Bernardynów, wzięli udział prez. Drojanowski, wiceprez. dr. Ostrowski, delegacje korpusów oficerskich, Związek legjonistów ze sztandarem, Związek obrońców Lwowa i liczne rzesze publiczności. W czasie mszy św. orkiestra 40 p. p. odegrała kilka utworów żałobnych oraz śpiewał chór uczniów Semin. męskiego pod batutą prof. Adamczaka.

Komisja rządowa przybyła do Lwowa.

Wczoraj przybyła do Lwowa z Lublina międzyministerjalna komisja badania regjonalnych zagadnień gospodarczych pod przewodnictwem dyr. dr. Martina. Członkowie komisji odjechali wkrótce do Zagłębia naftowego w towarzystwie dyr. Polminu Dazwańskiego i dyr. Łachocińskiego oraz z ramienia koncernu „Małopolska“ gen. dyr. inż. Gajdali i dyr. Wyszyńskiego. Komisja zwiedziła państwową rafinerję „Polminu“ w Drohobyczu, kopalnie nafty, gazoliniarnię, gazownię i inne zakłady przemysłowe koncernu „Małopolska“ a także szyb „Pioniera“ Minister Kwiatkowski.

Następnie komisja ministerjalna od była konferencję z przedstawicielami robotniczych związków zawodowych PPS CKW oraz ZZZ. Tematem konferencji były sprawy natury gospodarczej. Wieczorem komisja wróciła do Lwowa.

Komisja ministerjalna pod przewodnictwem dyr. gabinetu Min. Skarbu p. Martina rozpoczęła dziś swe prace we Lwowie. O godz. 8 rano w sali Izby przemysłowo-handlowej zgromadzili się przedstawiciele poszczególnych instytucyj gospodarczych, działających na terenie Ziem południowo-wschodnich. Przystąpiono do przedstawiania członkom Komisji ministerjalnej poszczególnych najważniejszych odcinków życia gospodarczego.

Dyrektor Izby rolniczej p. Ciemnołoński wygłosił dłuższy referat, przedstawiając szkic ogólny spraw gospodarczych ze specjalnem uwzględnieniem zagadnień rolniczych.

Radca Izby przemysłowo-handlowej p. Szeparowicz przedstawił obszerny referat na temat postulatów handlowych i dokładnie zilustrował rozpiętość cen między produktami rolniczemi a przemysłowemi. Wiele miejsca w swym referacie poświęcił radca Szeparowicz produkcji i cenom mięsa i chleba.

Radca Izby przemysłowo-handlowej p. Biskupski z Kołomyji przedstawił referat o zaopatrzeniu w surowce z punktu widzenia taryf kolejowych. W referacie podkreślono momenty ujemne dla przemysłu i handlu, wynikające z niekorzystnych dla Ziem południowo-wschodnich stawek przewozowych, co wpływa hamująco na możność wywozu w produkcji i sprowadzania surowców.

M. in. omówiono kwestje dostaw węglowych dla warsztatów przemysłowych i mniejszych warsztatów wytwórczych.

Labour Party traci wpływy w Anglji.

Londyn, 2 XI. (PAT) Z wiadomych dotychczas rezultatów odbytych wczoraj częściowych wyborów municypalnych w Anglji wynika, że Labour Party traci wpływy na korzyść konserwatystów. Dotychczas Labour Party utraciła 91 miejsc a zyskała 73, **tracąc w rezultacie 18 miejsc na korzyść konserwatystów.** Należy oczywiście wziąć pod uwagę, że Labour Party uzyskała wiele zwycięstw w wyborach municypalnych w ciągu ostatnich 2-ch lat i obecnie tylko broniła swego stanu posiadania. W każdym razie jej porażka spowoduje, że w nadchodzących wyborach powszechnych nie należy się spodziewać przesadnego zwycięstwa Labour Party. Powróci ona do znaczenia w całym szeregu miast i przemysłowych okręgów wyborczych, ale wątpliwem jest, czy osiągnie chociażby 200 mandatów na ogólną liczbę 615. Rząd narodowy może w przyszłej izbie gmin liczyć na większość, wynoszącą od 150 do 200 głosów.

—o—

W Niemczech brak masła.

Berlin, 2 XI. (PAT) Wobec trwającej nadal krytycznej sytuacji na rynku nabiałowym Niemiec, czynniki miarodajne zdecydowały się na **wydanie nadzwyczajnych zarządzeń o sprzedaży masła na obszarze całego kraju.** Według tych postanowień, mleczarniom wolno sprzedawać odbiorcom swoim masło tylko w ilościach odpowiadających przeciętnie kontyngentom z miesiąca sierpnia rb. Dostarczanie masła osobom, które w sierpniu nie były odbiorcami danej firmy, jest zakazane. Wyjątek stanowią tu dostawy dla zakładów publicznych, armji oraz Zagłębia Saary. Te same postanowienia odnoszą się do dostawców hurtowników. Z przesyłek pocztowych korzystać mogą tylko ci odbiorcy, którzy figurowali na listach sierpniowych, przytem cały kontyngent wysyłany pocztą przez mleczarnie i hurtowników ustalony został w wysokości 50 proc. kontyngentu wysyłanego na tydzień w ciągu sierpnia rb.

CZY JESTEŚ JUŻ CZŁONKIEM LIGI OBRONY POWIETRZNEJ I PRZECIWGAZOWEJ?

Zjazd socjologów.

Warszawa. 2 XI. (PAT.) Wczoraj odbył się w Warszawie w pałacu Staszyca otwarcie zjazdu socjologów, który obraduje przy licznym udziale uczonych ze wszystkich stron Polski.

Przewodniczący prof. Znaniecki uczcił dłuższem przemówieniem przypadające właśnie **55-lecie pracy naukowej prof. Krzywickiego.** Obecni na sali uczestnicy zjazdu i licznie zgromadzeni goście zgotowali jubilatowi owację i obrali go honorowym prezesem zjazdu.

Na pierwszem posiedzeniu plenarnem zjazdu wygłosili prelekcje: jubilat prof. Ludwik Krzywicki na temat „Dobory społeczne a kwestja wzrostu ludności“, oraz prof. Jan. St. Bystroń na temat „Badania socjologiczne a planowanie życia społecznego“.

Trzęsienie ziemi w Ameryce.

Ottawa. 2 XI. (PAT.) Trzęsienie ziemi dało się odczuć wczoraj w całej Kanadzie wschodniej, a m. in. w Torento, Montrealu, Ottawie i innych miastach. Szkód w tych miastach nie zanotowano.

W północnej części stanu Nowy Jork odczuto wczoraj silny wstrząs ziemi, szczególnie mocny w stolicy stanu nowojorskiego. Pozatem silny wstrząs dał się we znaki miastom Buffalo, Rocheter, Elmira, Plattsburgh, gdzie **niektóre budynki zawaliły się.**

Trzęsienie ziemi, które dało się silnie we znaki miastu Helena (w St. Montana) wyrządziło również szkody w **Waszyngtonie** i w stanie Alberta (w Kanadzie). **W Helenie zawalił się ratusz.** Liczba rannych w mieście wynosi 60 osób.

POLSKI PODRÓŻNIK NA WYSPIE KOŚCIUSZKI.

Dr. Stefan Jarosz, który od kilku tygodni przebywa na Pacyfiku, badając wyspę Kościuszki, zatrzymał się ostatnio w Zatoce Holbrock. Punkt ten odsłonięty jest zupełnie od strony Pacyfiku, a ponieważ w tym czasie nastały deszcze, byłoby zbyt ryzykownem pływanie małą łodzią. Dlatego też podróżnik nasz musiałby dłuższy czas się tam zatrzymać, gdyby nie Indjanie, którzy zabrali go na swój statek rybacki i przewieźli do osady Klawak. Jest to najbliższa, bo o około 60 klm. oddalona wioska, w której zamieszkuje ponad 300 rodzin Indjan. Jej mieszkańcy zapuszczają się od dawnych czasów jako traperzy, rybacy i myśliwi na Wyspę Kościuszki, którą uważają jakby za swoją własność. Tam wyrabiają za skór mokasyny, a z trawy nadmorskiej ozdobne poduszki. Tam też wreszcie od zamierzchłych czasów stoi kilka totemów indjańskich. Indjanie bardzo serdecznie przyjęli naszego podróżnika, który ich poczęstował szynką importowaną z Polski, wzamian za co zaopatrzyli go w zapas sarniny, a pozatem nauczyli przyprawiać pożywienie z różnych roślin, na wyspie rosnących. Dnia 7 września podróżnik nasz skorzystał z przejazdu motorówki strażników leśnych, którzy go zawieźli spowrotem do zatoki Edna. Dr. Jarosz dotychczas czuje się świetnie. Sam gospodarzy: łowi ryby, rąbie drzewo, przygotowuje posiłek, dotkliwie tylko odczuwa brak wiadomości z kraju i zbyt rzadkie doręczanie mu korespondencji.

Program radjowy.

Niedziela, 3 listopada.

Lwów. Godz. 9: Audycja poranna. 10: Płyty. 10.30: Nabożeństwo. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Rozmaitości teatralne. 12.15: Poranek muzyczny. 14: Recytacja prozy. 14.20: Płyty. 15: „Ludowy rok obrzędowy“ 15.25: Przegląd rynków produktów rolnych. 15.35: Słuchowisko. 16: Obrazek dla dzieci młodszych. 16.15: Koncert orkiestry dętej. 16.45: Chór męski. 17: Muzyka taneczna. 17.40: Audycja słowno-muzyczna. 18: Recital fortepianowy. 18.30: Słuchowisko. 19.15: Koncert reklamowy. 19.30: Wiad. sport. 19.35: Płyty. 19.45: „Co czytać?“ 20: Koncert. 20.50: Dziennik wieczorny. 21: „Na wesołej lwowskiej fali“. 21.30: Feljeton. 21.45: Wiad. sport. 22: Audycja myśliwska. 22.45: Płyty.

Poniedziałek, 4 listopada.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Dziennik południowy. 12.15: Koncert. 13.30: Płyty. 15.15 Giełda. 15.30: Płyty. 16: Lekcja jęz. niemieckiego. 16.15: Muzyka lekka. 16.40: Skecz. 17: Feljeton. 17.20: Recital śpiewaczy. 17.50: Pogadanka. 18: Recital skrzypcowy. 18.30: Skrzynka dla dzieci. 18.45: Płyty. 19: Feljeton. 19.20: Koncert reklamowy. 19.35: Wiad. sport. 19.50: Pogadanka aktualna. 20: Audycja żołnierska. 20.30: Koncert. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Chór Dana. 21.30: „Współczesny Kraków literacki“. 22: Koncert symfoniczny. 23.05: Płyty.

Hołd poległym za Ojczyznę.

Przemówienie ministra Góreckiego.

Warszawa, 2 XI. (PAT) Główna uroczystość oddania hołdu poległym za ojczyznę odbyła się na placu Marszałka Piłsudskiego przed grobem Nieznanego Żołnierza.

O zmierzchu zaczęły napływać dziesiątki organizacyj ze sztandarami, młodzież szkolna oraz tysiączne rzesze ludności. Nie brakło siwowłosych staruszków-weteranów 1863 roku, którzy przybyli ze swym sztandarem.

Związek Legjonistów przymaszerował na plac, niosąc ogień z Belwederu.

Uroczystość rozpoczęła się werblem, poczem prezydjum obchodu z min. Góreckim na czele złożyło wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. Setki pocztów sztandarowych szkolnych i organizacyj przedefilowało przed grobem Nieznanego Żołnierza. Młodzież rzucała wiązanki czerwonych kwiatów.

Zkolei min. **Górecki** wygłosił nast. przemówienie:

„W imieniu żyjących towarzyszów broni mam — tradycyjnym zwyczajem — wezwać — przed nadchodzącym dniem zadusznym — do żałobnego apelu tych, których już niema między nami — tych, którym los dał zaszczytną śmierć na polu chwały.

Dziś stoi na czele poległych — jak jeszcze niedawno stał na czele nas żyjących — Józef Piłsudski — twórca polskiego czynu zbrojnego, wielki budowniczy mocarnego gmachu Rzeczypospolitej — zwycięski Wódz naczelny, któremu danem było „oglądać państwo nasze, jako twór żywy, do życia zdolny, do życia przygotowany, a armję naszą — sławą zwycięskich sztandarów okrytą".

Wzywam do apelu poległych na polu chwały pod:

Laskami-Anielinem, Mołotkowem, Krzywopłotami, Łowczówkiem,

Arrasem, Konarami, Pakosławiem, Rokitną,

Tarłowem, Kościuchnówką, Krechowcami, Bobrujskiem, Kaniowem,

na Murmanie, Syberji, pod St. Hilaire, koło Reims, Skoczowem na Śląsku Cieszyńskiem, w powstaniu Wielkopolskiem i Górnośląskiem,

Lwowem, Lidą, Dynaburgiem, Kijowem,

Borodzianką, Chorepaniem koło Dubna, Nastasowem, koło Tarnopola, Radzyminem-Ossowem,

Borkowem koło Nasielska, Sarnową Górą, koło Ciechanowa, Przasnyszem, Komarowem-Hrubieszowem,

Dytiatynem, Brzestowicami, Grodnem-Obuchowem, w krwawym borze pod Papiernią.

Apel przerywał wielokrotnie werbel.

Gdybyśmy mogli w tej chwili widzieć wszystko tak, — mówił dalej ministej Górecki — jak widzą umarli i gdybyśmy mogli w tej chwili słyszej i odczuwać wszystko tak — jak słyszą i odczuwają umarli — tobyśmy zobaczyli i usłyszeli, jak od strony tych pobojowisk, które przed chwilą wymieniłem — ściągnęły tu do nas nieprzeliczone szeregi naszych towarzysów broni — którzy oto są wśród nas — i Komendant w tym momencie jest tutaj wśród nas. Mielibyśmy wtedy pełne poczucie tego zbratania żywych i umarłych.

A cóż my żyjący — powiemy dzisiaj naszym umarłym?

Oto z głębi naszych osieroconych i najwierniejszych serc żołnierskich wołamy:

Komendancie! Na Twoje prochy, na ducha Twego, znaczonego stygmatem wielkości, ślubujemy, że miłować będziemy — jak Ty miłowałeś — Polskę, Ojczyznę naszą, będziemy Jej służyli, jako Ty Jej służyłeś w trudach, poświęceniu i walce,

nie dopuścimy do żadnych odchyleń od tej drogi, który Ty nam wskazałeś.

Ten marsz ku potędze i mocarstwowemu stanowisku odbywać będziemy nadal — bez przerwy — bez wytchnienia.

Podwoimy i potroimy wysiłek pracy dnia codziennego.

Wprowadzać będziemy do pracy młode pokolenie, by rosła siła obronna Rzeczypospolitej.

Bo dopiero wtedy okażemy się godnymi nazwy żołnierzy Józefa Piłsudskiego".

2-minutową ciszą wszyscy oddali hołd zmarłym.

Obchód zakończono odegraniem przez orkiestrę wojskową 36 p. p. l. a. „Marsza żałobnego Chopina".

Hołd pamięci Marszałka Piłsudskiego.

Kraków, 2 XI. (PAT) Kraków złożył hołd pamięci Marszałka Piłsudskiego. O godz. 16-tej przed domem Józefa Piłsudskiego w Oleandrach zgromadzili się przedstawiciele władz państwowych i miejskich, związki obrońców ojczyzny, organizacje społeczne z pocztami sztandarowemi, cechy z chorągwiami, młodzież szkolna wszystkich szkół krakowskich, harcerze i tysięczne tłumy publiczności.

O godz. 16.30 ruszył z pod Oleandrów pochód, który otwierały zastępy młodzieży szkolnej, harcerze i Związek Strzelecki, dalej postępowały wszystkie organizacje społeczne ze sztandarami. Następnie kroczyli przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, posłowie i senatorowie, Związek Legjonistów oraz olbrzymie tłumy publiczności. Gdy pochód przesunął się przed katedrą Wawelską, wśród ogólnego skupienia i powagi **pochylały się w niemym hołdzie wszystkie sztandary.**

Do krypty św. Leonarda udała się delegacja w osobach wicewojewody dr. Małaszyńskiego i wicemarszałka Kwaśniewskiego, prezydenta m. dra Kaplickiego i złożyła u trumny Marszałka wieniec.

—o—

Delegacja pracowników państwowych

u p. premjera Kościałkowskiego.

Warszawa, 2 XI. (PAT) W dniu 31 października rb. delegacja reprezentacji zawodowej pracowników państwowych została przyjęta na dłuższej audjencji przez p. premjera Kościałkowskiego.

Delegacja przedstawiła p. Premjerowi obecny ciężki stan materjalny pracowników państwowych i emerytów oraz niepokój, jaki zapowiedź obniżki uposażeń wśród nich wywołała, **prosząc pana Premjera o poddanie rewizji stanowiska rządu odnośnie wprowadzenia podatku nadzwyczajnego od uposażeń pracowników państwowych.**

Wiara wśród pracowników państwowych w skuteczność i celowość tego rodzaju oszczędności — oświadczyła delegacja — została po wieloletniem doświadczeniu poważnie zachwiana, gdyż kilkakrotne obniżki uposażeń, czynione pod hasłem zrównoważenia budżetu nie dały pozytywnych rezultatów.

Pan Premjer oświadczył delegacji, że jego zasadniczy stosunek do obniżki uposażeń jest zdecydowanie negatywny i że decyzja wprowadzenia podatku nadzwyczajnego od uposażeń pracowniczych została powzięta przez rząd po głębokiem rozważeniu sytuacji finansowej państwa, jako **jedyna możliwa droga do zrównoważenia budżetu i utrzymania stałości waluty, a temsamem realnej wartości płac pracowników.**

Rząd przy ustalaniu norm podatku będzie kierował się przedewszystkiem **chęcią sprawiedliwego rozłożenia tego podatku** w zależności od wysokości uposażeń. Pan Premjer z całym naciskiem zaznaczył, że dołoży wszelkich starań, by najniższe grupy uposażeń były zwolnione od podatków. A jeśli to jednak w całości będzie niemożliwe, to harmonijka progresji będzie tak rozciągnięta, by najniżej uposażone grupy zostały obciążone minimalnie. Pan Premjer przyrzekł delegacji, że przed podjęciem ostatecznej decyzji sprawa ta będzie poddana głębokiemu rozważeniu.

Audjencja została zakończona **gorącym apelem Pana Premjera do ogółu pracowników państwowych** o rzetelną ich pracę w zakresie podejmowanej przez rząd akcji oszczędności w gospodarce groszem publicznym, oraz zapewnieniem, że **nakładany obecnie podatek będzie w miarę poprawy sytuacji gospodarczej zlikwidowany stopniowo,** poczynając od najniższej grupy uposażeń, przyczem dążeniem rządu będzie tak przeprowadzić oszczędności budżetowe, by okres obciążania pracowników państwowych trwał możliwie krótko.

Jednocześnie pan Premjer ujawnił przekonanie, że cały szereg zarządzeń, mających na celu obniżenie kosztów utrzymania, a przedewszystkiem obniżka komornego, da pewne wyrównanie tych obciążeń.

—o—

NOWE TRANSPORTY DO AFRYKI.

Rzym, 2 XI. (PAT) Prasa donosi, że w dnich 4 i 5 listopada odpłynie z Neapolu 10 tys. „czarnych koszul" i wojska do Afryki wschodniej. Wczoraj odpłynął okręt „Monte Bianco" z ładunkiem materjału wojnnego i 52 samochodami.

POŻAR TROCADERO.

Paryż, 2 XI. (PAT) Wczoraj wieczorem w kopule Trocadero, podlegającej obecnie rozbiórce, wybuchł pożar, który strażacy opanowali dopiero po godzinnej akcji ratunkowej. Muzeum etnograficzne, znajdujące się w pałacu Trocadero, nie ucierpiało.

Rozmowy pokojowe nie dały wyniku.

Genewa, 2 X. (PAT) Minister Laval odbył rozmowę z ambasadorem Madariagą, przewodniczącym Komitetu 5-ciu i p. Vasconcellos, przewodniczącym Komitetu 18-tu i Komitetu koordynacyjnego. Następnie odbył dłuższą konferencję z sir Samuelem Hoarem i p. Edenem. Ze strony angielskiej delegacji donoszą o tej rozmowie, że przedstawiciele obu rządów uzgodnili, że **będą żądać aby Komitet koordynacyjny wyznaczył jaknajwcześniejszy termin dla stosowania sankcyj.** Postanowiono również, że albo p. Laval albo sir Samuel Hoare złożą na dzisiejszem posiedzeniu Komitetu koordynacyjnego deklarację co do rokowań, jakie się toczyły ostatnio między Quai d'Orsay a Foreign Office w sprawie zatargu włosko-abisyńskiego. W oświadczeniu będzie stwierdzone, że **nie udało się znaleźć podstawy dla załatwienia sporu,** że jednakowoż obydwa rządy będą w dalszym ciągu porozumiewać się celem znalezienia takich podstaw. O ile zostaną one ustalone, przedstawiciele obu rządów przybędą znowu do Genewy.

Posiedzenie Senatu.

Warszawa. 2 XI. (PAT.) W czwartek odbyło się posiedzenie Senatu celem wyboru specjalnej komisji dla załatwienia projektu ustawy o pełnomocnictwach. W posiedzeniu udział wzięli członkowie rządu z prem. Kościałkowskim na czele. Po załatwieniu szeregu spraw natury formalnej złożyli ślubowanie senatorskie: sen. Osiński, gen. Popowicz, Macieszyna i Kleszczyński. Sen. Maruszewski zrzekł się mandatu. Skolei Izba przystąpiła do wyboru specjalnej komisji dla załatwienia projektu ustawy o upoważnieniu P. Prezydenta do wydawania dekretów. Na propozycję marszałka Prystora ustalono, że komisja obejmie 15 członków.

Po zebraniu się specjalnej komisji obrady zagaił marsz. Prystor. Przewodniczącym komisji wybrany został sen. dr. Emil Bobrowski. Referentem projektu ustawy o pełnomocnictwach został sen. Evert, który referat swój wygłosi na najbliższem posiedzeniu tj. w poniedziałek o godz. 15-tej.

Delegacja przemysłowców brytyjskich przyjeżdża do Polski.

Londyn. 2 XI. (PAT.) Dziś wyjeżdża do Polski delegacja przemysłowców brytyjskich pod przewodnictwem dyr. zagr. federacji przemysłu brytyjskiego Ramsdena. Delegacja ta zabawi w Polsce około 10 dni. Członkowie delegacji poza Warszawą odwiedzą również **Łódź, Katowice, Poznań, Gdynię i Gdańsk.** W wycieczce tej bierze udział około 20 przedstawicieli rozmaitych gałęzi przemysłu brytyjskiego. Wyjazd przemysłowców brytyjskich niema charakteru misji oficjalnej, a posiada cel **wyłącznie handlowy,** ale rząd za pośrednictwem departamentu handlu zagranicznego z którego ramienia delegacji towarzyszy p. Lyal roztoczył nad tą delegacją opiekę i współdziała w jej organizacji z federacją przemysłu brytyjskiego.

Sport i Wychowanie Fizyczne.

Porażka bokserów lwowskich. W piątek w sali Colosseum, w obecności 1.500 widzów rozegrany został z okazji dnia „Polskiego Związku Bokserskiego" międzyokręgowy mecz bokserski Pomorze—Lwów, zakończony w ogólnej punktacji zwycięstwem pięściarzy pomorskich 10:6.

„Ruch" pokonał Niemców. W piątek w obecności 8.000 widzów „Ruch" rozegrał w Duesseldorfie mecz z jedną z najlepszych drużyn Rzeszy „Fortuną", wygrywając w stosunku 1:0 (0:0). W pierwszej połowie dość znaczną przewagę miała drużyna niemiecka, jednak wskutek znakomitej gry trójki obronnej Ruchu, wynik pozostał do przerwy bezbramkowy. Po przerwie Ruch był częściej w ataku i uzyskał decydującą bramkę w 29 min. ze strzału Peterka. W ostatniej minucie gra się bardzo zaostrzyła, w czem szczególnie celowali Niemcy. W drużynie Ruchu zostali skontuzjowani Tatuś i Rurański. Zwłaszcza ten ostatni odniósł b. poważną kontuzję. Drużyna Ruchu wraca do kraju w sobotę.

Popisy zręczności i sprawności motocyklowej, organizowane przez Klub Motorowy Związku Strzeleckiego, odwołane ub. niedzieli spowodu rozmokłego boiska, odbędą się definitywnie na boisku sportowem Cytadeli, w nadchodzącą niedzielę 3 bm. o godz. 11 przedpoł. o niezmienionym programie. Treningi trwają bezustannie, a jeźdźcy-motocykliści doszli do bardzo wielwiej perfekcji. Będzie to bezwątpienia najciekawsza tegoroczna impreza sportowa we Lwowie.

Berlin bije Warszawę 12:4. Trzecie międzynarodowe spotkanie bokserskie Warszawa—Berlin rozegrane w Berlinie zakończyło się zdecydowanem zwycięstwem drużyny berlińskiej w stosunku 12:4. Zwycięstwo Berlina było niewątpliwie za wysokie, krzywdzące Polaków. Mieliśmy tylko jedną walkę wygraną oraz dwie na remis. Jedynie Czortek (Warszawa) pokonał na punkty Weinholda.

Miasto zimowych Igrzysk olimpijskich. Garnisch-Partenkirchen, zimowe miasto olimpijskie będzie przez cały luty 1936 r. terenem najrozmaitszych imprez sportowych, które stanowić będą punkt zainteresowań całego świata sportowego. Sprawozdania z IV. zimowych igrzysk olimpijskich dawane będą przez Niemieckie Biuro Prasowe w kilkunastu językach świata, w związku z czem rozbudowany zostanie bogato aparat pracy niemieckiej poczty. Garnisch-Partenkirchen połączone będzie z Monachjum 44 linjami bezpośredniej komunikacji telefonicznej, a ponadto w samem Monachjum zanstalowanych zostanie 10 bezpośrednich linij komunikacyjnych z Austrją, Węgrami, Włochami, Szwajcarją itd. Pomocnicze linje telefoniczne prowadzić będą przez Berlin i kilka innych miast niemieckich bezpośrednio do wielkich miast europejskich. Wreszcie Garnsch-Partenkirchen wyposażony zostanie w specjalną stację telefotografji. Urządzenia telefoniczne i telegraficzne w Garnisch-Partenkirchen pozwolą na przeprowadzenie w ciągu dnia 2000 rozmów międzymiastowych i na wysyłanie 2000 depesz. Urządzenia radjowe pozwolą nadawać jednocześnie z 10-u mikrofonów sprawozdania. Stadjony olimpijskie — narciarski, łyżwiarski, tor saneczkowy, połączone będą 50 telefonami z siedzibą niemieckiego komitetu organizacyjnego w Garnisch-Partenkirchen.

Z WYDAWNICTW.

„Pion" tygodnik literacko-społeczny. — Treść: K. Zakrzewski: Na temat upadku i odrodzenia Polski. A. Czyżewski: Lipiec—sierpień. J. Parandowski: Gościńce i bezdroża. J. E. Skiwski: Bohdan Suchodolski. H. Mościcki: Marja Konopnicka o wodzu. Kaz. Hartleb: Od tego Wilna nikt nas odwieść nie zdoła. M. Choromański: Szpital Czerwonego Krzyża. St. Napierski: Władysław Kościelski. L. Piwiński: Ex libris. B. Korzeniowski: Teatr. H. M. St. Rogoż: Kronika. W. Bąk: Przegląd prasy. Tadeusz Szulc: Malum musicale.

—o—

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

VIII. Km. 1396/35. Obwieszczenie licytacyjne. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru VIII. z siedzibą urzędową we Lwowie przy ul. Potockiego 47 ogłasza, że dnia 5-go listopada 1935 r. o godzinie 10.30 przedpołudniem we Lwowie przy ul. Kopernika 54 sprzeda w drodze publicznego przetargu: 1 futro męskie i 2 auta osobowe marki Fiat i Skoda. Na pół godziny przed czasem wyżej oznaczonym można obejrzeć przedmioty przeznaczone na sprzedaż.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru VIII.
Lwów, 26 września 1935. 4306K

III. Km. 3307/34. Ogłoszenie. Jan Tabaka Komornik Sądu grodzkiego rew. III. w Przemyślu przy ul. Grodzkiej 6 urzędujący ogłasza, że dnia 8 listopada 1935 o godz. 8-ej odbędzie się w Przemyślu na Targowicy publiczna sprzedaż ruchomości, a to: 2 szaf jasnych, 4 foteli miękkich, 1 kanapy krytej, 1 konsoli z lustrem i płytą marmurową, 1 szafki oszklonej, 2 nocnych szaf, 1 kredensu jasnego, 1 stołu owalnego rozsuwanego, 6 krzeseł jasnych, 1 maszyny do szycia, 2 luster dużych w ramach, 2 foteli fryzjerskich, 1 toalety, 3 płyt marmurowych, 2 krzeseł, 1 lustra w ramach, 1 komody, 2 jasnych foteli, 1 aparatu do parowania twarzy, 3 prześcieradeł, 15 serwetek, 1 kasy-stolik, 1 stolika do manicuru, 1 pieca naftowego, 1 lustra w ramach z umywalnią i płytą marmurową, oszacowanych na łączną kwotę 875 zł.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Przemyśl, 30 października 1935. 4308K

Km. 1262/35, 1703/35, 2001/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Na wniosek Firmy „Elida" w Warszawie Komornik Sądu Grodzkiego w Brodach Wacław Chudeusz urzędujący w budynku Sądu grodzkiego w Brodach II. p. drzwi Nr. 46 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 listopada 1935 r. o godz. 9 w Brodach ul. Ul. Krechowieckich odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Włodzimierza Czarnodolskiego w Brodach, składających się z 10 flaszek wody kolońskiej á 1 kg., 1 balon kwasu solnego 75 kg., 50 kg. waty, 15 tuzinów mydełek i 10 szaf sklepowych, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.300. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Brody, 21 października 1935. 4307K

III. Km. 1402/35 i III. Km. 1685/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Czortkowie rew. III., mający kancelarję w gmachu Sądu drzwi Nr. 16 na zasadzie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 listopada 1935 o godzinie 10-ej w Bazarze odbędzie się sprzedaż ruchomości, zajętych protokołami zajęcia z dnia 12 października 1935 Sygn. III. Km. 1402/35 i z dnia 12 października Sygn. III. Km. 1685/35, składających się z 200 kóp pszenicy, oszacowanych na sumę 3000 zł. Ruchomości powyższe stanowią własność dłużników Ferdynanda i Matyldy Respaldiżów, wł. dóbr w Bazarze. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Czortków, 28 października 1935. 4309K

II. Km. 1651/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Tarnopolu II. rewiru Aleksander Olszewski, mający kancelarję w Tarnopolu, ul. Mickiewicza Nr. 16 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 27 listopada 1935 w Romanówce odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Heleny Oleksińskiej, składających się z 3 klaczy i 3 łoszaków, oszacowanych na łączną sumę zł. 810. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Tarnopol, 30 października 1935. 4298K

II. Km. 1372/35. Obwieszczenie. Strona zobowiązana: Anna Lea Gross w Rzeszowie. Na wniosek strony egzekwującej Mendla Jakubowicza w Przemyślu odbędzie się dnia 9 grudnia 1935 o godzinie 12-tej w Sądzie grodzkim w Rzeszowie biuro Nr. 46 parter, na zasadzie niżej zapodanych warunków licytacyjnych, licytacja następującej realności: I. 1/2 realności lwh. 1533 ks. gr. gm. kat. Rzeszów objętej. Realność ta w całości stanowi parcelę lkat. 277/9 o powierzchni 119 mtr. kw. Do realności tej przynależny jest dom murowany piętrowy kryty dachówką o zabudowanej powierzchni 119 mtr. kw. Realność ta położona jest w Rzeszowie. Suma oszacowania wynosi 6.725 złotych. — Cena wywołania wynosi 5.043 złotych 75 groszy. — Miejscem przechowywania ksiąg gruntowych powyższej realności jest Sąd okręgowy jako hipoteczny w Rzeszowie. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 cz. sumy oszacowania. Rękojmia złożona będzie w gotowiźnie albo w takich papierach wart. bądź książeczkach instytucji, w których wolno umieszczać fundusze osób małoletnich. Papiery wartościowe przyjmowane będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać mające się sprzedać nieruchomości w dnie powszednie od godziny 8-ej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie w godzinach urzędowych.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Rzeszów, 1 października 1935. 4310K

I. Km. 194/35. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego zamiejskiego we Lwowie rewiru I. zawiadamia, że dnia 4 grudnia 1935 o godzinie 9-tej odbędzie się w Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie przy ul. Kazimierza Wielkiego 34 w biurze Nr. IV. licytacja realności obj. whl. 1685 ks. gr. gm. kat. Biłohorszcze, składającej się z pbud. lkat. 685 i pgr. lkat. 826/121 o łącznej powierzchni 180 s kw., na której stoją 2 budynki mieszkalne, a to jeden parterowy z mieszkalnem poddaszem, murowany, czynszowy, drugi drewniany zewnątrz okładany cegłą wraz z przynależnościami, a położonej w Lewandówce przy ul. Żwirki pod l. orj. 67 i 69. Suma oszacowania wraz z przynależnościami wynosi kwotę 7.770 zł. 99 gr. Cena wywołania wynosi kwotę 5.828 zł. 25 gr. Poniżej ceny wywołania sprzedaż nie nastąpi. Wysokość rękojmi oznacza się na kwotę 777 zł. 10 gr.

Stanisław Wolański.
Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego.
Rewiru I.
ul. Kazimierza Wielkiego 41, II. p.
Lwów, 23 października 1935. 4317K

I. Km. 1944/34. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego zamiejskiego we Lwowie rewiru I. zawiadamia, że dnia 4 grudnia 1935 o godzinie 10-tej odbędzie się w Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie przy ul. Kazimierza Wielkiego 34 w biurze Nr. IV. licytacja realności obj. whl. 567 ks. gr. gm. kat. Biłohorszcze, składającej się z p. bud. lkat. 297 o powierzchni 5 a. 38 m kw., na której znajdują się 2 domy mieszkalne czynszowe, a to jeden murowany, parterowy z mieszkalną facjatką, drugi drewniany parterowy wraz z przynależnościami, położonej w Lewandówce przy ul. Słowackiego 19. Suma oszacowania wraz z przynależnościami wynosi kwotę 11.126 zł. 89 gr. Cena wywołania wynosi kwotę 8.345 zł. 17 gr. Poniżej ceny wywołania sprzedaż nie nastąpi. Wysokość rękojmi oznacza się na kwotę 1.112 zł. 70 gr. Akta i inne dokumenta przejrzeć można u podpisanego komornika.

Stanisław Wolański.
Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego.
Rewiru I.
ul. Kazimierza Wielkiego 41, II. p.
Lwów, 22 października 1935. 4316K

AMORTYZACJE

II. Nc. 601/35. Na wniosek Tadeusza Tęczyńskiego, urz. biur. kol. P. K. P. w Krakowie, Szlak L 47 zarządza się amortyzację dowodu zastawowego, Nr. 53—15 Banku Polskiego Oddział w Krakowie opiewającego na 40 sztuk 4% Premjowej Pożyczki Dolarowej Serji III. nominalnej wartości 200 dolarów. Wzywa się posiadacza powyższego dowodu zastawowego, aby w przeciągu roku od ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie Lwowskiej powyższy dowód zastawowy złożył w podpisanym Sądzie i zgłosił do niego swe prawa. W przeciwnym razie, po bezskutecznym upływie tego terminu dowód ten umorzonym zostanie i pozbawionym wszelkiego prawnego znaczenia.

Sąd Grodzki. 4294
W Krakowie, dnia 12 października 1935.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

LW. II/1—3025/35.

OGŁOSZENIE.

Zarząd Miejski w król. stoł. mieście Lwowie zawiadamia, że podczas odbytego w dniu 1 października 1935 losowania skonwertowanych obligacyj pożyczek miejskich wylosowano następujące numery:

I. 4% POŻYCZKA KONWERSYJNA KRÓL. STOŁ. M. LWOWA z r. 1925. (dawna 4% Pożyczka z r. 1896)

Serja A po 1.575 złotych.
Nr. 33 220 336 552 674 802.

Serja B po 785 złotych.
Nr. 35 170 344 389 534 642 673.

Serja C po 155 złotych.
Nr. 65 104 202 288 737 937 943 965 1153 1218 1382 1748 1802 1805 1876 1959 2121 2319 2672 2729.

Serja D po 30 złotych.
Nr. 72 155 224 399 448 522 1257 1520 1595 1736 2103 2143 2398 2531 2626 2670 2772 2806 2839 2916.

II. 4% POŻYCZKA KONWERSYJNA KRÓL. STOŁ. M. LWOWA z r. 1925. (dawna 4% Pożyczka z r. 1900 i dawna 4% Pożyczka z r. 1911).

Serja I. po 1.575 złotych.
Nr. 24 185 391.

Serja II. po 785 złotych.
Nr. 214 330 336 398 426 742.

Serja III. po 315 złotych.
Nr. 243 256 297 436 644 782 1004 1163 1188.

Serja IV. po 155 złotych.
Nr. 11 72 93 516 561 659 703 852 934 950 1019 1151 1322 1672 1879 2083 2179 2189 2253 2272 2595 2681 2982 2993 3017 3035 3204 3356 3475 3482 3608 4320 4367.

Serja V. po 75 złotych.
Nr 105 115 162 210 471 513 607 626 1331 1365 1620 1650 1656 1663 1716.

Serja VI. po 30 złotych.
Nr. 123 154 261 406 412 447 486 633 698 918 926 1055 1209 1242 1385 1460 1550 1591 1643 1688 1704 1723 1754 1801 1806 1871 1873 1895 1987 2019 2060 2062 2084 2126 2164 2172 2218 2259 2305 2379 2406 2469 2574 2687 2703 2757 2782 2867 3008 3134 3160 3162 3222 3258 3286 3289 3329 3430 3456 3491 3492 3527 3539 3567 3590 3668 3710 3752 3876 3953 3955 3968 4047 4329 4348 4394 4601 4648 4674 4678 4721 4728 4729 4732 4787 4818 4860 4875 4898 4932 4994 5046 5101 5128 5163 5180 5256 5324 5326.

Serja VII. po 15 złotych.
Nr. 29 183 200 201 285 638 949 1013 1275 1443 1448 1497 1566 1569 1781 1812 1905 1930 2003 2048 2210 2466 2500 2622.

Wylosowane obligacje wypłacane będą w Kasie Miejskiej w nominalnej wartości, począwszy od dnia 1-go stycznia 1936. Z dniem płatności kapitału ustaje dalsze oprocentowanie obligacyj, a kupony zrealizowane po terminie płatności wylosowanej obligacji będą od kapitału potrącone.

Zarząd Miejski w król. stoł. mieście Lwowie.

Lwów, dnia 22 października 1935.

Prezydent miasta:
w z.
Dr. St. Ostrowski w. r. 4301

Urząd Wojewódzki Stanisławowski.
Nr. OA. 11/1.

Stanisławów, dnia 22 października 1935.

OGŁOSZENIE.

Mikołaj Muzycz, wzgl. Muzyczyn, urodzony 2 kwietnia w r. 1895, syn Mateusza i Anastazji wniósł prośbę o zezwolenie na zmianę nazwiska rodowego Muzyczij wzgl. Muzyczyn na nazwisko Lipowski.

Urząd Wojewódzki w Stanisławowie podaje powyższą prośbę do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ustawy z dnia 24. X. 1919 r. Dz. U. R. P. Nr. 88 poz. 478 wolno przeciw jej uwzględnieniu zgłosić do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zarzuty, które podać należy do Urzędu Wojewódzkiego w Stanisławowie w przeciągu dni 90-ciu od dnia niniejszego ogłoszenia.

Za Wojewodę:
(—) Dr. Unger, Inspektor. 4314

Urząd Wojewódzki Stanisławowski.
Nr. OA. 10/5.

Stanisławów, dnia 21 października 1935.

OGŁOSZENIE.

Aleksander Leibowicz, urodzony 8 grudnia 1920 r. w Wiedniu, syn Getzla Leibowicza i Nannetty z domu Leibowicz, wniósł prośbę o zezwolenie na zmianę nazwiska rodowego Leibowicz na nazwisko Fisch.

Urząd Wojewódzki w Stanisławowie podaje powyższą prośbę do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ustawy z dnia 24. X. 1919 r. Dz. U. R. P. Nr. 88 poz. 478 wolno przeciw jej uwzględnieniu zgłosić do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zarzuty, które podać należy do Urzędu Wojewódzkiego w Stanisławowie w przeciągu dni 90-ciu od dnia niniejszego ogłoszenia.

Za Wojewodę:
(—) Dr. Unger Inspektor. 4315

I. OGŁOSZENIE.

Zarząd Spółki Akcyjnej pod firmą: „GAZOLINA" Spółka Akcyjna podaje do wiadomości, że uchwałą Walnego Zgromadzenia Akcjonarjuszów Spółki z dnia 11 maja 1935 r. postanowione zostało podwyższyć kapitał akcyjny o ikwotę zł. 600.000.—, drogą emisji 3500 sztuk akcji imiennych, oraz 2500 sztuk akcji okazicielskich po zł. 100.— nom. wart. każda.

Na mocy art. 436 kod. handl. Zarząd Spółki ofiaruje niniejszem akcje te dotychczasowym akcjonarjuszom na podstawie uchwał powołanego wyżej Walnego Zgromadzenia Akcjonarjuszów Spółki z dnia 11 maja 1935 r. na następujących warunkach:

Prawo poboru podlegają 3500 sztuk akcyj imiennych, oraz 2500 sztuk akcyj okazicielskich po zł. 100.— nom. wart. każda, cena emisyjna wynosi zł. 100.— za jedną akcję, zwiększona o koszty, związane z emisją w kwocie zł. 1.50; nowe akcje uczestniczyć będą w dywidendzie od dnia 1 stycznia 1935; dotychczasowym akcjonarjuszom przysługuje prawo poboru w stosunku do ilości posiadanych akcyj poprzednich emisyj, t. j. po 1 akcji imiennej nowej emisji na każde 5 akcyj imiennych poprzednich, oraz po 1 akcji okazicielskiej nowej emisji na każde 5 akcyj okazicielskich poprzednich. Akcjonarjusze winni wykonać swe prawo poboru w terminie do dnia 22 listopada 1935 włącznie. Wpłaty na nowe akcje przez dotychczasowych akcjonarjuszów winny być dokonane w Banku Naftowym Spółka Akcyjna we Lwowie, ul. L. Sapiehy 3 w pełnej wysokości, t. j. w sumie zł. 101.50 za każdą nową akcję i to w terminie dla wykonania poboru zakreślonym, t. j. do dnia 22 listopada 1935 włącznie. W razie niewykonania prawa poboru przez dotychczasowych akcjonarjuszów, oraz nieuiszczenia wpłat na nowe akcje w powyższym terminie, zostanie wyznaczony drugi termin poboru pozostałych akcyj przez wszystkich dawnych akcjonarjuszów, przyczem dodatkowy przydział akcyj nastąpi w stosunku do zgłoszeń; akcje nieobjęte Zarząd przydzieli według swego uznania, jednak nie poniżej ceny emisyjnej. Zapisujący się na akcje przestanie być zapisem związany, jeżeli nowa emisja nie będzie zgłoszona do zarejestrowania do dnia 23 grudnia 1935 r. 4282

ZARZĄD SPÓŁKI „CHODORÓW"
Spółka Akcyjna dla Przemysłu Cukrowniczego w Chodorowie

zawiadamia, że w dniu 30 listopada 1935 r. o godz. 12 odbędzie się w sali posiedzeń firmy „Polsot" Polska Spółka dla Obrotu Towarowego, S. A. we Lwowie, przy ul. Szajnochy L. 2

XX ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie i przedłożenie Bilansu, oraz Rku Strat i Zysków za rok obrachunkowy 1934/35.
2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
3) Zatwierdzenie przedłożonego Bilansu i udzielenie absolutorjum Radzie Nadzorczej i Zarządowi.
4) Wniosek w przedmiocie rozdziału zysku.
5) Ustalenie terminu wypłaty dywidendy.
6) Uchwalenie:
a) sprzedaży starej Leśniczówki Mołodyńcze, zajmującej obszar 3 morgów 286 sążni kwadratowych;
b) zamiany 1 morga gruntu na rozszerzenie cmentarza Gminy Zagóreczko, która wzamian za to oddaje Spółce 1 mórg w innem miejscu położony.
7) Wybór jednego Członka Rady Nadzorczej.
8) Wybór i ustalenie pism, w których mają być zamieszczane ogłoszenia publiczne Spółki (§ 12 Statutu).
9) Wnioski akcjonarjuszów.

P. T. Akcjonarjusze, chcący wziąć udział w Walnem Zgromadzeniu, zechcą swoje akcje wraz z bieżącemi kuponami złożyć w kasie:
Banku Curokwnictwa Oddział we Lwowie,
Powszechnego Banku Związkowego we Lwowie,
Banku Gospodarstwa Krajowego Oddział we Lwowie, lub
Banku Dyskontowego Warszawskiego Oddział we Lwowie
za pisemnem poświadczeniem, które będzie służyć jako legitymacja do wzięcia udziału w Walnem Zgromadzeniu.

Poświadczenie będzie opiewać na nazwisko i podawać ilość akcyj i głosów, przysługujących upoważnionemu Akcjonarjuszowi.

Legitymacja służyć może tylko osobie, w niej wymienionej, lub należycie wykazanemu pełnomocnikowi.

Poświadczenia na złożone akcje winni Akcjonarjusze — chcący wziąć udział w Walnem Zgromadzeniu — złożyć względnie nadesłać do Zarządu Cukrowni w Chodorowie najpóźniej do dnia 23 listopada 1935 r.

Zdeponowane akcje mogą być po Walnem Zgromadzeniu podjęte w Instytucji, w której zostały złożone, za zwrotem otrzymanego poświadczenia lub też za potwierdzeniem odbioru i oddaniem potwierdzenia Spółki, że wydane na złożone akcje poświadczenie u niej złożone zostało.

Ponadto wskazuje się — stosownie do par. 16 Statutu Spółki — na możność zgłoszenia przez Akcjonarjuszów, reprezentujących 1/10 część kapitału akcyjnego, dodatkowych spraw na porządek dzienny o ile to nastąpi najpóźniej do dnia 16 listopada 1935 r. 4302

Przedruki nie będą honorowane.

UNIEWAŻNIAM zaginione w Radzie Szkolnej Skałackiej 3 dokumenty, wystawione na moje nazwisko: 1) Metryka urodzenia z daty Bogdanówka 11 września 1928 Nr. 108. 2) Świadectwo dojrzałości — Seminarjum męskie — Tarnopol 2 października 1918 Nr. 55. 3) Patent nauczycielski szkół powszechnych — Tarnopol 17 listopada 1928 Nr. 22. — Wojakowska Włodzimiera, nauczycielka w Bogdanówce powiat Skałat. 4271

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację Nr. 50.657 z 24 lipca 1934 Głównej Księgarni Wojskowej Brody. Władysław Wiśniewski. 4270

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny: E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego", Lwów, Zimorowicza 15.